Rok I (II) Środa 8 grudnia 1937 r. Nr 15 (78)

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

CODZIENNE PISMO ILUSTROWANE

7 groszy

Redakcja i administracja Aleja N. M. P. 37, tel. 17-15 czynne bez przerwy w dni powszednie od godz. 9 do godz. 19. Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20

Telegramy P. Prezydenta R. P.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przesłał pod adresem Prezydenta Finlandii, p. Kyosti Kallio depeszę treści następującej:

„W dniu, w którym naród fiński święci 20 rocznicę swej niepodległości, rad jestem mogąc przesłać Waszej Ekscelencji moje oraz całego narodu polskiego najszczersze i najgorętsze życzenia szczęścia osobistego Waszej Ekscelencji, jak również dobrobytu i pomyślnego rozwoju Finlandii-”

(—) Ignacy Mościcki.

* * *

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyraził telegraficznie podziękowania Jego Ekscelencji Prezydentowi — Regentowi Republiki Estońskiej Konstantemu Paetsowi i J. E. Prezydentowi Republiki Czechosłowackiej Edwardowi Beneszowi za życzenia, nadesłane z okazji 70-ej rocznicy jego urodzin.

Posiedzenie sejmu we czwartek

Marszałek sejmu St. Car zwołał plenarne posiedzenie sejmu na czwartek 9 bm. na godz. 10. Porządek dzienny tego posiedzenia będzie ustalony jutro.

Powódź uniemożliwiła przewiezienie zwłok
ofiar katastrofy polskiego „Douglasa"

W poniedziałek w godzinach popołudniowych p. Jakubowski, przedstawiciel Polskich Linij Lotniczych „Lot” na kraje bałkańskie, doniósł, że w dolinie Strumy padają ulewne deszcze, które w związku z odwilżą wywołały groźną powódź. Wody zalały drogi, zagrażając nawet osiedlom ludzkim.

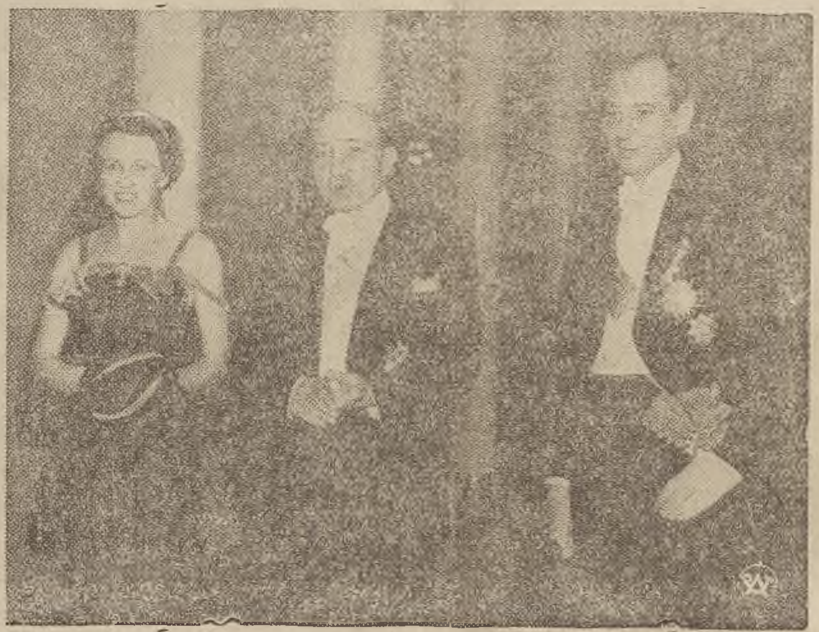
Członkowie komisji polskiej i bułgarskiej, a także towarzyszący im wojewoda Uukow nie mogą się przedostać do Sofii i zostali zatrzymani w drodze. Zatrzymany został również transport wiozący zwłoki ofiar katastrofy polskiego „Douglasa”. Samochody utknęły w poniedziałek wieczorem we wsi Krupnik i tam trzeba było pozostać na noc. Wezwane brygady robotników i mieszkańców okolicznych wsi pracowały przez całą noc nad naprawą drogi. Mimo energicznej pracy w poniedziałek rano nie można było jeszcze wyruszyć w dalszą drogę.

Uroczystości żałobne w Svatym Wraczu odbyły się w niedzielę rano. O g. 6 zostały otwarte wrota żałobnej kaplicy szpitalnej, gdzie ustawione były trumny ze zwłokami ofiar. Nabożeństwo żałobne za dusze ofiar odbyło się również w kościele katolickim w Sofii. Jeżeli uda się ciągu dnia pogoda pozwoli, dotrzeć do Sofii, eksportacja zwłok z Sofii nastąpi we wtorek.

Armia amerykańska
musi być gotowa do wojny

Szef amerykańskiego sztabu generalnego, gen. Craig, zapowiada natychmiastowe utworzenie dywizji rezerwowej, która mogłaby być zmobilizowana w ciągu 24 godzin. Motywując swą decyzję, generał zaznaczył, że obecna sytuacja na świecie wymaga od St. Zjedn. wzmocnienia do ostatecznych granic ich sił obronnych. Szef sztabu dodał, że siły lotnicze, bez względu na swą liczebność, nie mogą być skutecznym narzędziem walki w wojnie nowoczesnej, o ile nie są poparte przez odpowiednią ilość piechoty. Dlatego też regularna armia lądowa musi być zwiększona do 40.659 oficerów i podoficerów oraz 165 żołnierzy.

Z POBYTU MINISTRA DELBOSA W WARSZAWIE



Na zdjęciu p. Jadwiga Beckowa, p. minister Beck i min. Delbos.

Klęska armji chińskiej
pod Nankinem

Dowództwo wojsk japońskich w Chinach komunikuje:

Na froncie szanghajskim, pomimo oświadczeń chińskich, że Nankin będzie się bronił do ostatniej możliwości oraz pomimo skoncentrowania 300 tys. żołnierzy chińskich z przeszło 100 działami przeciwlotniczemi, gwałtowne natarcie japońskie definitywnie przełamie opór Chińczyków.

Wojska chińskie są całkowicie rozbite, zdemoralizowane i cofają się w popłochu. Japońskie straże przednie dotarły dziś o godz. 13-ej do m. Kaociaomen (5 km. na wschód od Nankinu). Wedle powszechnego przekonania, Nankin będzie zdobyty dziś lub jutro.

W Nankinie zwołano nadzwyczajne posiedzenie rady wojennej pod przewodnictwem marsz. Czang-Kai Szeka. W mieście proklamowano stan oblężenia. Wojska japońskie zbliżają się do Nankinu z trzech kierunków. Chińczycy mogą się cofać jedynie na północny brzeg Yangtse w kierunku Pukon.

Japońskie zwiady lotnicze donoszą, że Nankin w płomieniach.

Zaś wojska chińskie pod dowództwem komendanta garnizonu nankińskiego, gen. Tang Szen Czi zaczęły wycofywać się na północny brzeg rzeki Yang-Tse. Przeprawa natrafia na trudności ze względu na przeładowanie promów i dotkliwy brak innych środków przewozowych.

Hydroplany japońskie codziennie bombardują objekty wojskowe w m. Wuhs, oraz cofające się wojska chińskie. Główne siły japońskie, nacierające na Wuhs, zajęły m. Suanczeng (50 klm. na południowy wschód od Wuhs). Oddziały japońskie, posuwające się drogą wodną, znajdują się obecnie w odległości 10 klm. na wschód od Wuhs.

Naczelny dowódca wojsk japońskich w Chinach gen. Matsui. dowódca trzeciej floty wiceadmirał Hasegawa, oraz ambasador japoński Kawagoe odbyli dziś w Szanghaju naradę, w związku z oczekiwanym rozwojem sytuacji.

Japońskie warunki pokoju

Ambasador niemiecki w Chinach Trautman powrócił wczoraj do Hankou po przeprowadzeniu w Nankinie rozmów z marszałkiem Czang-Kai Szekiem. Według wiadomości otrzymanych z Hankou, wydaje się rzeczą prawie pewną, że ambasador Trautman wywarł nacisk na Czang Kai Szeka, zachęcając go do zawarcia pokoju i przedłożył mu warunki, przy przyjęciu których Japończycy byliby — zdaniem jego — skłonni do wszczęcia rokowań pokojowych.

Warunki te są następujące:

1) Przystąpienie Chin do paktu antykominternowskiego;

2) uznanie Mandżurji i zatwierdzenie autonomji Chin północnych;

3) stworzenie koncesji japońskiej w Szanghaju;

4) poddanie rewizji taryf cel chińskich;

5) reorganizacja Kuomintangu.

Jak się zdaje, marszałek Czang Kai Szek nie przyjął tych warunków, nie zerwał jednak układów i złożył ambasadorowi niemieckiemu swoje kontrpropozycje.

W chińskich kołach politycznych w Hankou oświadczono, że zabiegi niemieckie, mające na celu położenie kresu konfliktowi na Dalekim Wschodzie, złagodziły jedynie formę, lecz nie treść żądań japońskich.

Propozycja japońska nie wspomina wcale o wycofaniu wojsk japońskich z terytorjum chińskiego, które to wycofanie było podstawowym warunkiem Chińczyków do rozpoczęcia jakichkolwiek rokowań.

Z pobytu min. Delbos
w Warszawie

W czasie audiencji u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku Pan Prezydent wręczył min. Delbosowi odznaki orderu Orła Białego.

Przebywający w Warszawie min. Delbos zwiedził w niedzielę Łazienki i Wilanów.

O g. 13,30 prezydent m. st. Warszawy, p. Stefan Starzyński podejmował w pałacu Blanka p. ministra Delbos wraz z osobami towarzyszącymi mu w podróży do Polski śniadaniem.

W śniadaniu wzięli m. in. udział: min. Delbos, ambasador Francji p. Noel, minister spraw zagr. Beck, wicemin. spraw zagr. Szembek.

Wieczorem w ambasadzie francuskiej odbył się obiad, wydany przez ambasadora Noela z okazji pobytu w Warszawie ministra spraw zagr. Francji Delbosa.

Po obiedzie odbył się raut w salonach ambasady francuskiej.

Moskwa zapowiada
zmianę polityki zagranicznej

Tutejsza prasa wieczorna podaje ze źródeł paryskich treść mowy, wygłoszonej przez zastępcę Litwinowa, Potemkina, w której ten zapowiedział zmianę kursu sowieckiej polityki zagranicznej natychmiast po wyborach. Zmiana ta dotyczyć ma zarówno polityki Rosji sowieckiej wobec Europy, jak i Dalekiego Wschodu. Potemkin powiedział m. in.: „Europa zarzuca Moskwie uprawianie niezdrowej polityki. Po wyborach będzie inaczej“.

Zapowiedź zmiany. polityki zagranicznej przez Rosję, uważają sfery dyplomatyczne za manewr obliczony na efekt, a mający na celu główne uspokojenie Francji. Panuje powszechne przekonanie, że manewr ten jest reakcją na zapowiedzianą ze strony Francji rewizję, jej dotychczasowego stanowiska w odniesieniu do Rosji. Nie można oprzeć się wrażeniu, że Moskwa obawia się obecnie utraty Francji, jako sojuszniczki i że z tej przyczyny wytęża wszystkie siły celem uśpienia Europy rzekomą zmianą swej dotychczasowej polityki destrukcyjnej.

Z frontu hiszpańskiego

Komunikat oficjalny kwatery głównej donosi, że lotnicy powstańczy zestrzelili w niedzielę jeden samolot nieprzyjacielski.

Barcelona — Komunikat oficjalny ministerstwa obrony donosi, że wojska rządowe odparły w dniu wczorajszym na wyżynie aragońskiej atak powstańczy na odcinek Lecinosa.

W sobotę i niedzielę lotnictwo powstańcze rozwinęło ożywioną działalność na froncie wschodnim. Akcja myśliwskich eskadr rządowych nie dopuściła do bombardowania ważniejszych obiektów wojskowych. Lotnicy rządowi strącili 3 myśliwskie jednopłatowce powstańcze i jeden samolot bombowy.

Komuniści wzywają do terroru
w Palestynie

Grupa palestyńskich komunistów opublikowała wczoraj manifest, w którym występuje przeciwko aktom indywidualnego terroru, zachęcając równocześnie do masowej akcji terrorystycznej.

Spieszcie z pomocą zimową dla bezrobotnych!

Marszałek Śmigły-Rydz do peowiaczek

W ub. niedzielę na zjeździe Peowiaczek P. Marszałek Smigły Rydz wygłosił przemówienie tej treści:

Szanowne Panie!

Gdy za chwilę udekoruję Wasz sztandar krzyżem Virtuti Militari, będzie to tylko formalnym dopełnieniem tego zasadniczego aktu, który przed laty — gdy ten krzyż był Waszemu oddziałowi nadany — został dokonany przez Komendanta w uznaniu Waszych wielkich zesług żołnierskich. Muszę tylko stwierdzić, że odznaczenie Waszego sztandaru krzyżem Virtuti Militari jest odznaczeniem wyjątkowym, bowiem tylko kilkanaście pułków naszej zwycięskiej armii, — tych pułków najlepszych, najbitniejszych — posiada ten krzyż na swych sztandarach. Wyjątkowość odznaczenia jest — rzecz prosta — jasną konsekwencją wyjątkowości zasług.

Szanowne panie. **Najistotniejszym elementem pracy żołnierskiej,** bez którego ta praca nie da się pomyśleć i nie istnieje, **jest umiejętność poświęcenia, oddania swego życia.** Tak było zawsze i tak zawsze pozostanie. Kiedy jednak żołnierz przeciętny w bitwie zbiorowej życie swoje poświęca pod wpływem podniet, akcesoriów bitwy, pod okiem swych kolegów, przy wspierającym braterskim słowie i przy wspierającym ramieniu koleżeńskim, to z Peowiaczkami było inaczej — i to jest charakterystyczną cechą i znamieniem żołnierskiej pracy Peowiaczek. Pozbawione akcesorii wielkiej bitwy, pozbawione bijącego tuż obok serca koleżeńskiego, same musiały decydować się na oddanie życia, a niejednokrotnie na długotrwałą przedtem katownię, czerpiąc na to siły tylko z własnej duszy.

Gdy dekoruję ten sztandar krzyżem Virtuti Militari, to jednocześnie oddaję głęboką cześć wielkiej przeszłości żołnierskiej Peowiaczek i ich żołnierskiej zasłudze, która sprawiła, że oto do tych pięknych kolorów tego sztandaru dołączają się szafirowe-czarne wstążki Virtuti Militari, a do głębokiej symboliki tego sztandaru dołącza się piękna symbolika tego żołnierskiego srerbnego krzyża.

Krzyż „Virtuti Militari" na sztandarze peowiaczek



Zdjęcie przedstawia fragment obrad Peowiaczek. W pierwszym rzędzie siedzi Pan Marszałek Śmigły-Rydz i Prezes Zarządu Głównego Związku Peowiaków p. min. Kościałkowski. Przy stole prezydialnym widzimy przewodniczącą zjazdu p. Stefanowską-Kwiatkowską, wraz z członkiniami prezydium.

Zamiast przeglądu prasy

Jedno z pism warszawskich podało felieton na temat biurokracji, panującej w Funduszu Pracy.

Pomimo dużej dozy złośliwości, felieton mówi sporo prawdy i dlatego przytaczamy go w całości, gwoli rozweselenia naszych czytelników w dzisiejszych ciężkich czasach, że u nas jeszcze nie jest tak, jak w... (felietonie nie podaje miejscowości).

(Gdyby zaś u nas i tniały w biurach podobne porządki, piszcie o tym do nas, a chętnie wydrukujemy)

Za najlepszy prawdziwy opis dajemy bezpłatnie kwartalną prenumeratę.

A oto zapowiedziany wyżej felieton:

Zwrócił się znajomy jeden do mnie w pewnej sprawie. Nie odmawiaj, powiada, choremu koleżeńskiej pomocy. O zasiłek z Funduszu Pracy chodzi. Prawda, że ledwo zipię i wkrótce zapewne umrę, ale zasiłek prawnie mi się należy. Poza tym przed wyprawą w zaświaty chciałoby się nieco pohulać, lemoniady cytrynowej wypić, prawdziwym grand-prix'em zaciągnąć się. A samemu do urzędu iść przykro. Ugrzęznę w wartkim potoku biurokracji.

Owszem, mówię, pójść — pójdę. Nie zawadzi miłosierny uczynek spełnić. Tylko co się tyczy systemu biurokratycznego — wyraźnie przesadzasz. Przesoliłeś, można powiedzieć. Tok urzędowania w kraju normalny. We wszystkich instytucjach panuje wzorowy porządek. Zegary notujące spóźnienia funkcjonują bez zarzutu. Herbatę wydają codziennie punktualnie o dwunastej. Napisy na okienkach starannie wykaligrafowane informują publiczność ściśle i dokładnie. Nie, powiadam, nie mogę, przyjacielu, przyznać ci racji. na froncie biurokracji panuje u nas niezmącony porządek.

Kolega łypnął złym okiem, westchnął przeciągle i żałośnie i wymamrotał jakieś niezupełnie cenzuralne słówko.

No, mówię, gagatek z ciebie nielada. Trzy ćwierci do śmierci, a klniesz jak nieprzymierzając ostatni drań. Nie ma co łez ronić, wybulaj forsę na limuzynę i jedziem!

Dojechaliśmy na Marszałkowską pod 141 szczęśliwie. Wschodzimy na górę, a tam rwetes nie do opisania. Ordynację wyborczą zmienili, czy jak? Ludzie pchali się do urn wyborczych za dawnych, dobrych czasów.

Rozglądamy się dokoła. Okienek chyba ze trzydzieści. System taylorowski zaprowadzili, szczegółowy podział pracy. Przy każdym okienku 50—60 osób. Normalnie. Tłum jak tłum: wielobarwny, pstry, rozgadany. Ludzie pchają się prawidłowo: na odciski sobie następują, do cudzych kieszeni przez omyłkę włażą, łokciami zęby wybijają, kolejkę omijają, kłócą się, papierosy palą, plują. Panowie komplementy pięknym damom prawią.

Po godzinnym poszukiwaniu znaleźliśmy wreszcie nasze okienko. Napis szczególnie ważny i dokładny. Widać, że pedant kieruje urzędem. Stajemy. Ogonek wyjątkowo krótki: conajmniej 49 osób. Przed nami sympatyczny, postawny staruszek. Płaszcz ma na sobie oficerski, elegancki, krój z 1919 r. Buty też szykowne, cholewy napoleńskie. Kapelutko tylko na głowie cywilne, nie to melonik, to nie broksalina. Ale całość to nie przeszkadza, przeciwnie, cywilny kapelusik na tle płaszcza oficerskiego budzi zrozumiałą sensację, a starszy pan jest obiektem powszechnego zainteresowania.

Czas w ogonku płynie leniwie. Po godzinie wyczerpały się wszystkie kawały, poczyniono znajomość z towarzyszami stojącymi prawie na czele kolejki. Ziewamy. Nudno. A kolega wciąż jęczy. Stać, powiada, niemogę. Kikut mam zamiast nogi. A ciepłotę ciała czuję najmniej na 40 stopni. Znajomi z ogonka pocieszają, Nic panu nie będzie. Z takiej choroby najwyżej umrzeć można. A cóż? Smierć nie groźna. W naszej sytuacji jest nawet do pewnego stopnia pociechą, Dobrze by panu do Egiptu wyjechać. Powietrze tam doskonałe. Piramidy i sfinksy działają kojąco na nerwy. Ot, jeśli pan chce, paszport zagraniczny w tri miga mogę się wystarać. Za psi grosz. Dawaj pan pięć złotych zaliczki. Nie chcesz? Nie trzeba. Zdychaj zdechlaku we własnym kraju.

Po dwuch godzinach dotarliśmy wreszcie od okienka. Kolega drżącymi rękami podaje dokumenty. Ja, zachłystując się z emocji i uciechy wygłaszam piękne przemówienie.

A panienka z okienka patrzy ponad naszymi głowami i mówi w próżnię: nie tutaj, obywatelu, źle trafiliście. Tu kartofle wydaje się. Jakie kartofle? — pytam. — Zwyczajne, do jedzenia. A może zresztą amerykany, nie wiem, specjalistką w tym dziale nie jestem. Zmiłujcie się, wołam, przecież napis nad okienkiem wyraźnie mówi, że tu rejestruje się bezrobotnych. — Mało co napisane. Pisać wszystko wolno. Tu nie cenzura, konfiskat nie ma No, mówcie, ile kartofli chcecie? A nie, to następny. — Chwileczkę, szepczę, zlitujcie się obywatelko, kolega mój ledwie żywy, lada moment zemdleje. Boga w sercu nie macie. — A pan nie ksiądz, syczy urzędniczka. Znalazł mi się spowiednik. Mdlejącemu koledze sztuczne oddychanie zastosujcie. Pomoże. Tżudno. Poszliśmy do drugiego okienka, ściśle według informacji woźnego. A tam znowu cukier i kaszę wydawali.

Wreszcie przed końcem urzędowania na chybił trafił podchodzę do okienka nad którym żednego napisu nie ma. Miejsce przed okienkiem pustkami świeci. Panienka nudzi się, ziewa. Pytam, okazuje się, że właśnie tu się rejestruje bezrobotnych. A dlaczego tabliczki nie ma? Po co tabliczka, powiada, człowiek inteligentny i bez tabliczki znajdzie. A ja mam spokój, nikt się nie tłoczy, głupich pytań nie zadaje. Książkę w międzyczasie poczytać mogę Przytulnie i miło.

Niech tam, myślę sobie, byle sprawę załatwić. Wyciągamy dokumenty. a panienka, nie ma co — w lot się spostrzegła — odrazu mówi: fotografię przez rządce domu nie poświadczone. Nieważne. Przyjdźcie pojutrze!

Tu już mój kolega nie wytrzymał i — rym na podłogę. Myślałem, „zamieszaj" się zrobi, protokóły. Nic podobnego. Ludzie spojrzeli z ukosa i złorzeczą. Znowu, mówią, drogę zatarasowali, nijakiego porządku tu nie ma.

Ocuciłem przyjaciela, a ten wyrzuty mi robi na temat biurokracji.

Cóż, powiadam, nic nadzwyczajnego. Wszystko normalne. Dziwić się nie ma powodu. Gdzieindziej znacznie gorzej.

Prawdę mówię. Osądźcie sami.

KĄCIK RADIOWY

Regionalna transmisja z Bralina

Dnia 8 grudnia o godz. 15.15, w dzień Swięta Niepokalanego Poczęcia N. M P. nadana zostanie regionalna transmisja z Bralina, zorganizowana przez Rozgłośnię Poznańską. Na ciekawą tę audycję złożą się: wędrówka po wsi bralińskiej w czasie której przeprowadzone zostaną rozmowy z pątnikami przybyłymi ze Sląska Niemieckiego na odbywający się właśnie w Bralinie odpust; poza tym wywiad z osadnikiem Sląskim na temat miejscowych warunków gospodarczych i kulturalnych, oraz śpiewy śląskie. Sprawozdawcą będzie p. Jan Kilarski,

Również dnia 5.XII o godz. 9 rano transmitowane będzie nabożeństwo z starego kościółka w Pólku w ziemi Bralińskiej.

Po 5 kilogramów pszenicy na zakup radia dla szkoły

Do rosnącej liczby wsi całkowicie zradiofonizowanych przybyła przed niedawnym czasem wieś Jerzyn w powiecie Włodzimierskim, gdzie w tych dniach odbyło się uroczyste przekazanie Kołu Młodzieży Wiejskiej odbiornika świetlicowego, ofiarowanego przez Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne, jako nagroda za wytrwałą pracę nad całkowitą radiofonizacją wsi.

Z okazji tej uroczystości zawarli mieszkańcy sąsiednich a skłóconych od lat wsi: Jerzyna i Szczeniutyna ugodę, czego realnym wyrazem stało się zawiązanie wspólnego oddziału Ochotniczej Straży Pożarnej. Dobry przykład Jerzyna podziałał na wsie okoliczne.

W dniu 19 listopada odbyło się zebranie mieszkańców wsi Sądowa, na którym uchwalono jednogłośnie opodatkowania wszystkich gospodarzy po 5 kg pszenicy od dziecka na zakup odbiornika dla szkoły powszechnej w Janiewicach. Na zebraniu wyłoniono jednocześnie Komitet Radiofonizacji Wsi, który zwołuje w najbliższych dniach wielkie zebranie wszystkich mieszkańców Sądowa, poświęcone rozpoczęciu akcji, mającej doprowadzić do stuprocentowej radiofonizacji wsi.

Hasło radiofonizacji wsi, znajduje — jak widzimy — coraz żywszy oddźwięk wśród rolników, czego wyrazem jest inicjatywa społeczna mieszkańców wsi, zmierzająca do całkowitej radiofonizacji gromad i całej gminy. Nad całością radiofonizacji wsi czuwa i koordynuje jej poczynania Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju.

Z życia Częstochowy i okolicy

KALENDARZYK

GRUDZIEŃ
8
ŚRODA

Dziś: Niepokalane Poczęcie N.M.P.

Jutro: Walerji i Leokadii

Słońce: Wschód 7.09
Zachód 15.23

Księżyc: Wschód 10.56
Zachód 21.32

Dyżury aptek

W nocy z wtorku na środę dyżurują apteki przy ul. Stary Rynek i ul. Wieluńskiej, w środę w dzień—ul. N. M P. 26, Zawodzie, Aleja Wolności, Narutowicza, Nowy Rynek, Wieluńska. W nocy ze środy na czwartek— ul. N. M. P. 26 i Zawodzie

Stan przedszkoli w Częstochowie. Częstochowa posiada obecnie 18 przedszkoli miejskich wobec 12, jakie istniały tu w roku ubiegłym. Mieszczą się one przy ulicach: św. Rocha, Paulińskiej, św. Barbary, Narutowicza, Warszawskiej, Młynarskiej, 1 Maja, Dąbrowskiego, na Zaciszu, na Lisińcu, na Kucelinie, na Rakowie, 2 na Zawodziu, 2 na Ostatnim Groszu i 2 na Stradomiu. 15 przedszkoli mieści się w lokalach wynajętych kosztem 7453 zł rocznie, 3 przedszkola w lokalach własnych. W przedszkolach jest zatrudnionych 24 wychowawczynie i 18 woźnych.

Koszty oświetlenia i ogrzania lokali przedszkoli ponoszą Komitety Rodzicielskie.

Większość lokali nie odpowiada wymaganym warunkom (w dobrych warunkach są tylko 4 przedszkola), przy przed szkolach brak z reguły ogródków do zabaw dziecięcych.

Zarzuty, stawiane Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie. „Tydzień Robotnika" z dnia 5 grudnia r. b. stawia miejscowej Ubezpieczalni Społecznej poważne zarzuty nad którymi Ubezpieczalnia nie powinna przejść do porządku dziennego, jeśli nie są one prawdziwe, jeśli zaś są zgodne z rzeczywistością, winna wpłynąć na zmianę sposobu traktowania ubezpieczonych.

A oto zarzuty:

Lekarze wydają orzeczenia bez badania pacjenta i zdarza się, że jeden twierdzi, że pacjentowi nic nie jest, drugi zaś stwierdza konieczność długiego leczenia,

Chorzy muszą czekać na sprowadzenie lekarstw przez aptekę Ubezpieczalni po kilkanaście dni,

Chorzy umierają, nie doczekawszy się przybycia lekarza,

Chorzy uciekają ze szpitala Ubezpieczalni i leczą się na własny koszt w domu czy w szpitalu miejskim,

Chorzy czują się w poczekalni oddziału chirurgicznego, jak w rzeźni miejskiej, taki ton nadaje lekarz, chirurg, p. D.

Gdyby to miało być prawdą, należałoby postawić pod znakiem zapytania potrzebę i celowość istnienia takiej Ubezpieczalni.

Urząd Wojewódzki w Kielcach skreślił ze względów oszczędnościowych z budżetu m. Częstochowy pozycję na opłacanie lokalu dla hipoteki, która mieści się w gmachu Tow. Kredytowego m. Częstochowy przy ul. Śląskiej.

Koszt robót (w gotówce, materiałach budowlanych) przy budowie pływalni w Częstochowie przekroczył już kwotę 70 tys. złotych.

Towarzystwo Krzewienia Sportów Wodnych w Częstochowie wysunęło projekt opodatkowania wszystkich uczniów miejscowych szkół średnich w wysokości 5 gr miesięcznie na cele dalszej budowy pływalni i basenu sportowego. Ciekawe, co na to powiedzą władze szkolne zgodnie z okólnikiem, że nie wolno uczniów obciążać żadnymi składkami poza dozwolonymi przez Min. Oświaty.

Kiermasz w Gimnazjum Państw. im. H. Sienkiewicza jeszcze czynny. Bilety po 20 groszy dla dorosłych, po 10 groszy dla dzieci i młodzieży.

Wielki dzień na Jasnej Górze

Dziś, w środę, Jasna Góra przeżywa wielki dzień. O g. 10 generał zakonu oo. paulinów, o Pius Przeździecki, dokona poświęcenia sztandaru, ofiarowanego przez J. E. kardynała i arcybiskupa Lionu we Francji, b. biskupa Tarbes i Lourdes, ks. Gerlier'a.

Sztandar jest pięknie haftowany Na jednej stronie haft kolorowy, przedstawiający objawienie się Bernadecie „Niepokalanej", okolony wyhaftowanym złotym różańcem i takąż bard[illegible]atną złotą ornamentacją.

Z drugiej wyhaftowy złotem napis według życzenia Jego Ekscelencji w języku polskim: „Wotum J. E. M-gra Gerlier Biskupa Lourdes na pamiątkę pielgrzymki częstochowskiej, odbytej 10. marca 1937 r., w towarzystwie M-gra Dupont, Rektora Groty Massabielskiej".

Po poświęceniu chorągwi o. generał odprawi mszę św., której wysłucha m in. miejscowa kolonia francuska.

Chorągiew, symbol duchowej łączności Lourdes i Jasnej Góry, symbol przyjaźni i serdecznych uczuć katolickiej Polski i katolickiej Francji, jakiś czas będzie zawieszona w kaplicy Matki Boskiej, by potem znaleźć stałe pomieszczenie w skarbcu jasnogórskim.

Jest rzeczą niewątpliwą, że w tej podniosłej uroczystości wezmą tłumny udział mieszkańcy Częstochowy pamiętający wizytą J. Em arcybpa Gerlier na Jasnej Górze w dniu 10 marca br.

Z Nadzwyczajnego Zebrania
Zw. Det. Kupiectwa Chrześcijań.

W ubiegłą niedzielę 5 bm. odbyło się w lokalu Okr. Tow. Rzemieślniczego Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Zw. Det. Kupiectwa Chrześcijańskiego.

Zebranie zagaił prezes Jankowski, zapraszając do stołu prezydjalnego p.p. radcę Cz. Nowickiego, Z. Kruszewskiego, Langa i W. Piotrowskiego, sekretarzował p. Poroś.

Na wstępie prez. Jankowski zdał obszerne sprawozdanie z kongresu kupiectwa chrześcijańskiego, a sekretarz odczytał uchwalone na kongresie rezolucje. Na tle tego sprawozdania radca Nowicki omówił w dłuższym przemówieniu zaszłe zmiany w nastawieniu władz państwowych i społeczeństwa do roli i znaczenia kupiectwa polskiego. Podkreślając życzliwe ustosunkowanie się tych czynników do kupiectwa chrześcijańskiego w trudnej jego roli rozwoju i unarodowienia handlu polskiego, wskazał na obowiązek solidarności zawodowej, bo tylko przez należenie do organizacji, drobne kupiectwo chrześcijańskie może podnieść się zawodowo, uzupełnić swoje wiadomości i dobrze spełniać swoje obowiązki Wyrazem takiej solidarności ma też być wzięcie czynnego udziału w „Święcie Kupca Polskiego" w dniu 8 bm.

W święcie tym Zarząd postanowił wziąć oficjalny udział wespół z całym kupiectwem chrześcijańskim, a więc i członkowie powinni wziąć udział gremialny bo uroczystość ta będzie zarazem przeglądem szeregów kupiectwa chrześcijańskiego i ma wykazać społeczeństwu jego zwartość. W dalszym ciągu zebrania omówiono aktualne sprawy podatkowe i sprawę kasy zapomogowej.

Po dyskusji, w której zabierało głos kilku mówców, odnośnie „kasy zapomogowej" przyjęto prawie jednogłośnie wniosek p. Langa, aby do składek członkowskich doliczać po 25 gr. miesięcznie na fundusz „Kasy Zapomogowej". W ostatnim punkcie porządku dziennego p. Dyliński przedstawił sprawę „Kiermaszu Przedświątecznego" jaki Zarząd Związku organizuje, a który członkowie przyrzekli jaknajwydatniej poprzeć.

Na marginesie można dodać że chociaż w zebraniu wzięło udział sto kilkadziesiąt osób, jest rzeczą konieczną, aby w podobnych zebraniach brali udział wszyscy członkowie, których jest ponad trzysta, gdyż w tej ważnej przełomowej chwili dla handlu polskiego, nie powinno być maruderów, bo karność organizacyjna jest nakazem chwili.

Nowe budynki szkolne

Miasto nasze uzyska z dniem 1 września 1938 r. dwa nowe własne budynki, specjalnie na pomieszczenie szkół powszechnych. Oba stoją już pod dachem i roboty przy ich wykończeniu zaczną się wczesną wiosną. Jeden z nich przy ul. Sabinowskiej — na Stradomiu — pomieści dzieci, uczące się w kilkunastu punktach Stradomia, drugi przy ulicy Chłopickiego, który pomieści szkołę Nr. 1, znajdującą się obecnie w okropnych warunkach sanitarnych i zdrowotnych w niskich budach przy ul. Siedmiu Kamienic, gdzie dzieci więcej tracą zdrowia, niż we własnych niejednokrotnie również okropnych mieszkaniach. Z wiosną również zostanie przerobiony na szkołę mieszkalny dom magistracki przy ul. Waszyngtona 62 i zostanie oddany do użytku szkolnictwa druga część gmachu przy ul. św. Barbary, gdzie wszystkie prace są już na ukończeniu.

Ponieważ większość szkół w Częstochowie mieści się dotychczas w nieodpowiednich lokalach wynajętych, należy sądzić, że władze miejskie nie ustaną w trosce o dalsze zapewnienie szkolnictwu powszechnemu własnych już dachów nad głową — chodzi tu i o oszczędności i o zdrowie przyszłych pokoleń i o zdrowie nauczycielstwa. Te względy winny postawić sprawę budowy szkół na pierwszym miejscu budowlanej polityki magistrackiej, zwłaszcza, że ruch budowlany da możność magistratowi dostarczenia pracy znacznej ilości bezrobotnych.

Zabita krowa na torze. Dziś rano o g. 5. w pobliżu tzw. „mostu kacapskiego" na torze kolejowym znaleziono zabitą przez pociąg krowę niewiadomego pochodzenia. Należy przypuszczać, że krowa wypadła z wagonu, albo też była przeprowadzana przez tory.

Właściciel nie zgłosił się.

Samobójstwo czy wypadek. Wczoraj o g. 22. pomiędzy Ząbkowicami i Gołonogiem motorniczy lux-torpedy zauważył leżącego człowieka. Po zatrzymaniu pociągu stwierdzono, iż są to zwłoki mężczyzny lat około 24. Dokumentów przy zmarłym nie znaleziono.

Władze policyjne wdrożyły śledztwo.

12 protokułów spisano za przekroczenie przepisów o ruchu kołowym.

Zmiana rozkładu jazdu. Z dniem 15 bm. nastąpi zmiana rozkładu pociągów. Według nowego rozkładu pociągi pośpieszne Nr 201 i 203 na linii Warszawa — Sosnowiec przychodzić będą o 8 minut wcześniej. Pociągi osobowe Nr 20 i 214 będą odchodzić później pierwszy o 20 minut, drugi zaś o 28 minut.

Wprowadzony będzie do codziennego kursowania bezpośredni pociąg do Zakopanego i zpowrotem

Na linji Częstochowa—Herby skasowany zostanie pociąg bezpośredni Częstochowa — Zduńska Wola. Przybędzie nowy pociąg z Częstochowy do Herbów.

Na linji Częstochowa — Kielce bez zmian.

6 miesięcy więzienia za niedozór. U właściciela kaflarni Puczyńskiego we Mstowie pracował jako robotnik 18 letni Simiński.

Pewnego dnia Simiński chcąc zaświecić w kaflarni, chwycił gołą ręką za przewodnik od lampy elektrycznej, nie wiedząc, że drut nie jest dostatecznie izolowany. Prąd poraził Simińskiego tak silnie, iż ten padł trupem na miejscu.

Sąd Okręgowy, który w dniu wczorajszym rozpatrywał tę sprawę, skazał właściciela kaflarni za niedozór na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem.

Altman skazany na 3 miesiące aresztu. Znany ze swoich procesów prasowych żyd Altman znowu został skazany na 3 miesiące aresztu i 100 zł. grzywny za znieslawienie w prasie nacz. wydz. administracyjnego tutejszego magistratu, Rybickiego.

Jest to już szósty wyrok za zniesławienie w druku (2 darowane na mocy amnestii, 3 apelacje).

Dawid Altman prosił w sądzie o uniewinnienie i łagodny wyrok tytułem ostatniej już próby.

Nieuważny kolarz. Ignacy Gawron, zam. w Rędzinach, jadąc rowerem z Częstochowy do Wyczerp, został najechany przez jadącego również rowerem Stanisława Puchałę, zam. w Rędzinach, skutkiem czego Gawron upadł i doznał złamania prawej nogi w podudziu.

Brutal. Galis Antonina, zam. we wsi Nierada, gm. Rększowice, zameldowała policji, że w dniu 2 bm. w czasie winikłej sprzeczki z właścicicielem sklepu Dziedzicem Janem, ten kopnął ją i wskutek tego upudła na bruk, doznając ciężkiego uszkodzenia ciała, przez pęknięcie kości ramieniowej prawej ręki.

Za potajemny ubój i stawienie oporu policji spisano protokół na Urbańskiego Mieczysława, zam. przy ulicy Mirowskiej 84.

Do odebrania w II komisarjacie znajduje się znaleziony kapelusz damski, po odbiór którego prawa właścicielka może zgłosić się w godzinach urzędowym.

48 kupców żydowskich handlowało w niedzielę. Policja warszawska przeprowadziła w okolicy Nalewek obławę na kupców, prowadzących handel w niedzielę.

Zatrzymano 48 właścicieli sklepów, których przeprowadzono do IV komisarjatu.

A kto ukróci nielegalny handel żydów w dnie świąteczne w Częstochowie? Kto uprzątnie łapaczy, wciągających klijentelę do sklepów od tyłu? Kto każe kupcom żydowskim pozdejmować ze sklepów tabliczki z adresem mieszkania prywatnego?

Z całej Polski

Jak Łódź uczci Marsz. J. Piłsudskiego

W Łodzi powzięto uchwałę treści następującej:

„W 70. rocznicę urodzin Pierwszego Marszałka Polski, honorowego obywatela Łodzi, Józefa Piłsudskiego zarząd miejski postanawia: 1) lokal przy ulicy Piłsudskiego 19, w którym na przełomie lat 1899/1900 mieszkał i pracował Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, przejąć i doprowadzić do stanu z owego okresu, 2) zrekonstruować mieszkanie wymienione i stan urządzenia wewnętrznego, a przede wszystkim ognisko polskiej irredenty — ówczesnej tajnej drukarni".

Otwarcie Instytutu Wyższej Kultury Religijnej w Warszawie

W Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja „Instytutu Wyższej Kultury Religijnej", powołanego do życia dekretem J. Em. ks. Kard. Kakowskiego. Instytut ten ma na celu pogłębienie zasad wiary katolickiej, a służyć będzie tym wszystkim, którzy będą pragnęli poznać głęboki nurt zasad katolicyzmu, płynący w jego dogmacie, moralności, filozofii, piśmie św, liturgii, historii Kościoła, prawie kanonicznym, socjologii i Akcji Katolickiej.

Na FON.

Urzędnicy Najwyższej Izby Kontroli i Okręgowych Izb Kontroli wpłacili na konto czekowe PKO Nr 6 — Funduszu Obrony Narodowej kwotę zł 10 000 z przeznaczeniem na zakup sprzętu wojennego.

Z życia OZN.

Z inicjatywy organizacji wiejskiej OZN odbyło się drugie zebranie dyskujne w Poznaniu, poświęcone zagadnieniom gospodarczym wsi.

Na szkolnictwo polskie zagranicą

Wzorem lat ubiegłych, w czasie od 15 stycznia do 14 lutego 1938 r. odbędzie się na terenie całego Państwa tym razem szósta z rzędu zbiórka na szkolnictwo polskie zagranicą. Organizację akcji zbiórkowej, prowadzonej dawniej przez Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, przejęło od roku Towarzystwo Pomocy Polonii Zagranicznej.

W odczuciu potrzeb, którym ma służyć powyższa zbiórka minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego wystosował do kuratorów okręgów szkolnych pismo, w którym udzielił zezwolenia na przeprowadzenie jej zgodnie z obowiązującymi przepisami, wśród rodziców i opiekunów młodzieży szkolnej za pośrednictwem zarządów (opiek szkolnych), bądź specjalnych komitetów lub kół rodzicielskich.

Zarządzenie ministra WR i OP i zachęca również pracowników szkolnych, aby wzięli udział w pracach lokalnych komitetów, a samej akcji nadali charakter wychowawczy, wyjaśniając młodzieży położenie jej rówieśników poza granicami Polski.

Losy ośmiomilionowej rzeszy Polaków, pozostających poza granicami Rzeczypospolitej, powinny jak najbardziej obchodzić społeczeństwo polskie w odrodzonym Państwie. W szczególnej mierze winny budzić zainteresowanie losy miliona polskich dzieci, narażonych pod obcymi rządami na wynarodowienie. Dla uniknięcia lub przy najmniej zmniejszenia niebezpieczeństwa wynarodowienia niezbędne jest utrzymanie i dalszy rozwój szkolnictwa polskiego zagranicą.

Zw. Straży Pożarnych u Marszałka Śmigłego-Rydza

Marszałek Polski, Edward Śmigły-Rzydz przyjął zarząd Związku Straży Pożarnych R. P., który wręczył p. Marszałkowi dyplom członka honorowego Związku Straży Pożarnych R. P. oraz złotą odznakę związku.

Na dyplomie wyryty jest następujący napis:

„Rada Naczelna Związku Straży Pożarnych R. P. w imieniu 400 tysięcy zorganizowanych członków uchwałą z dn. 20 marca 1937 r. ma zaszczyt prosić Naczelnego Wodza sił zbrojnych Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza o przyjęcie godności honorowego członka Zw. Straży Pożarnych R. P. Hufce drużyn naszych, ożywione uczuciami podziwu dla Twych olbrzymich zasług, składają Ci, Wodzu Narodu, w tym skromnym dyplomie należną cześć i hołd i oddają w godne twe ręce na Ołtarz Ojczyzny mienie, zdrowie i życie. Ślubujemy Ci, że w kadrach braterskiej armii strażackiej znajdziesz dzisiaj i w każdej godzinie najgorliwszych wykonawców Twych wskazań i rozkazów".

O nowe okazy dla warszawskiego Zoo

Dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Warszawie, dr J. Żabiński wyjechał do ZSRR, celem przeprowadzenia wymiany zwierząt na parę dzikich koni oraz nie dźwiedzi, które są przeznaczone dla rezerwatu Białowieży. Jeśli tranzakcja ta dojdzie do skutku, Warszawski Ogród Zoologiczny zyska niezwykle cenne, ginące już dzikie konie, które posiadają zaledwie dwa ogrody zoologiczne w Europie. Istnienie dzikich koni w Azji Środkowej zostało stwierdzone zaledwie 50 lat temu przez wielkiego podróżnika Przewalskiego, oficera armii rosyjskiej, który był pochodzenia polskiego.

Żona b. ambasadora ZSRR w Polsce zginęła

Żona b. ambasadora ZSRR w Warszawie Dawtiana artystka Maksakowa nie występuje na scenie, a miejsce jej pobytu nie jest wiadome.

Chaskielewicz, skazany na dożywotnie więzienie

Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok, skazujący Chaskielewicza na dożywotnie więzienie.

Pani Suchestow przyjęła chrzest

Narzeczona ks. Michała Radziwiłła przyjęła chrzest, zmieniając wyznanie mojżeszowe na prawosławne.

Ceremonii chrztu dopełnił proboszcz parafii prawosławnej na Pradze ks. Władysław Wójec w pałacu ks. Michała w Antoninie k. Ostrowa Wlkp.

Sprawą udzielenia chrztu pani Suchestow zainteresował się konsystorz prawosławny w Polsce. Podobno ks. metropolita Dionizy, głowa cerkwi prawosławnej w Polsce, miał zwołać mały synod, który podobno zawiesił ks. Władysława Wójca w czynnościach duchownego.

Ze świata

Nowy Kom. Palestyny

Król angielski zatwierdził nominację dotychczasowego szefa terytorium Tanganyka Sir Harolda Mac Michaela na stanowisko wys. komisarza i głównodowodzącego Palestyny i Transjordanii w miejsce sir Arthura Wauchope, który ustąpił ze swego stanowiska wobec złego stanu zdrowia.

Wilki na Litwie

W lasach birżańskich i w okolicy Jezioros na Litwie zaobserwowano większe stada wilków, dochodzące do 50 sztuk. Wilki wyrządzają okolicznym rolnikom znaczne szkody, przyczym zdarzają się wypadki, że napadają również na ludzi. W okolicach Kozłowej napadły na pewnego wieśniaka i mimo obrony z jego strony rozszarpały go.

Lawina śnieżna w Grecji

Wieś Kakotruha w Tessalii została zasypana lawiną śnieżną. 16 osób zostało zasypanych zwałami śniegu. Na miejsce wysłano drużyny ratownicze.

Próba krwi rozstrzyga o ojcostwie

Obecnie w sądownictwie niemieckiem coraz bardziej rozpowszechniane są próby krwi. Urząd zdrowotny Rzeszy wydał w roku 1936 przepis stwierdzający, iż naukowe badania krwi stanowią niezawodne środki do rozwiązywania licznych kwestyj spornych.

Hamburski sąd krajowy w wyczerpującym wywodzie odparł wszystkie zarzuty i stwierdził, że próby krwi gwarantują pewne rozwiązanie w procesach, gdzie idzie o ustalenie, czy dany mężczyzna jest ojcem dziecka, czy nie.

Epidemia tyfusu w Marokko

W całym Marokko szerzy się epidemia tyfusu brzusznego i plamistego.

Władze zarządziły przymusowe szczepienie ludności tubylczej mimo to śmiertelność jest wysoka.

Wszystkie instytucje rządowe, banki i biura prywatne oraz zakłady przemysłowe, gdzie są większe skupienia ludności europejskiej, zastosowały również przymusowe szczepienie przeciwtyfusowe Europejczyków.

Nowe lotnisko pod Berlinem

Trwające od półtora roku prace nad budową nowego lotniska w Rohbau pod Berlinem są na ukończeniu. Lotnisko to będzie największym z istniejących dziś na świecie i będzie oddane do użytku w końcu przyszłego roku.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Rudy żelazne w Koneckim

Poszukiwania rudy żelaznej i badania prowadzone energicznie od szeregu miesięcy w wielu miejscowościach pow. koneckiego, a zwłaszcza w okolicy Chlewisk, Niekłania i Stąporkowa coraz szerzej ujawniają w skałach płonnych pokłady rud żelaznych pod dwoma postaciami, a mianowicie rudy limonitowe, czyli żelaziaki brunatne i rudy ilaste natury syderytowej. Napotkano również właściwy sferosyderyt iłasty pod postacią twardych, zbitych nerkowatych brył. Wysiłki poszczególnych kopalni na terenie powiatu do wydobywania rud zostały ostatnio wzmożone tak dalece, że stan zatrudnienia został obecnie w wielu kopalniach poważnie zwiększony i w dalszym ciągu wykazuje tendencję do wzrostu.

HUMOR

ZNA SIĘ...

— Klikcia puściła mnie w trąbę i to dla osiemdziesięcioletniego dziada.

— Czy się choć usprawiedliwiła?

— A jakże. Powiada: tyś młody, możesz poczekać, a taki stary nie ma już ani jednej chwili do stracenia.

PRAWA RĘKA

Wilma chce się rozwieść.

Pytają ją o powód.

— Dlatego — powiada — że mój mąż zawsze głaszcze swoją prawą rękę.

— Takie nic?! Przecie jego prawa ręka, to jego sekretarka.

PROGRAM RADIOWY OGÓLNOPOLSKI

ŚRODA

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Już od rana rozśpiewana"
8.05 Dziennik poranny.
8,15 Koncert w wykonaniu orkiestry wojskowej.
9,00 9,15 Transmisja nabożeństwa z Kościoła na Pólku w Bralinie
11.00 Lekkie intermezza (płyty).
11;57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12,05 Poranek symfoniczny
14,45 Audycja dla wsi.
13,00 „Madonna Bussowiska"– opowiadanie.
13,20 Koncert rozrywkowy.
15,45 „Dzieci z całej Polski na Swaczynie u Dorotki"—audycja dla dzieci.
16,15 Recital skrzypcowy.
16,50 Pogadanka aktualna.
17,00 „Kult Matki Boskiej u rycerstwa polskiego"—odczyt.
17,15 Koncert muzyki religijnej.
17.50 „O determiniźmie"—odczyt.
18.00 Polska Kapela Ludowa
18,55 Program na jutro.
19,00 „Rozmowa Storki z Trombonistą".
19,15 Wieniec pieśni Śląska Cieszyńskiego.
19,35 Zbiorowe wiadomości sportowe.
20,00 Muzyka (płyty).
20.40 Przegląd polityczny
20,50 Dziennik wieczorny.
21,00 Koncert Chopinowski.
21,45 „Piękno mowy polskiej"
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.
23.00 Muzyka lekka i taneczna.

CZWARTEK

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"
6.30 Gimnastyka.
7,00 Dziennik poranny.
7,15 Muzyka (płyty).
8.00 Audycja dla szkół,
8,10—11,15 Przerwa.
11,15 Audycja dla szkół: „Romantycy"— poranek muzyczny
11,40 „Pieśni francuskie (płyty)
11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
12,05 Audycja południowa.
13,00—15.30 Przerwa.
15,30 Wiadomości gospodarcze.
15,45 Rozmowa muzyka z młodzieżą.
16.15 Koncert rozrywkowy
16,50 Pogadanka aktualna.
17,00 Polska wyprawa naukowa do Egiptu
17,15 Recital fortepianowy
17,50 Pogadanka sportowa
18,00 Wiadomości sportowe.
18,10 Skrzynka techniczna
18,30 Program na jutro.
18,30 Audycja dla wsi.
19,00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Na miedzy"—słuchowisko.
19,30 Koncert chóru męskiego „Echo".
19.50 Pogadanka aktualna.
20,00 Film i operetka.
20.45 Dziennik wieczorny.
20,55 Pogadanka aktualna
21.45 „Śląsk tematem literackim"—szkic
22,00 Koncert kameralny.
22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23,00 Muzyka taneczna.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub wysyłką pocztową zł. 1.60

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Edmund Słotwiński. Odbito w drukarni „Udziałowej", Aleja 41.